



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom  
miejscowym oraz

## ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Cena 3 kop.

**CENA PRENUMERATY**

za miejscowych i zamieszkałych:	
Rocznica	Rb. 6.—
Półrocznica	3.—
Kwartalnie	1.50
Miesięcznie	50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 88, telefonu № 50, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”.  
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 6-ej do 7-ej wieczorem.  
Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.  
Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

**CENA OGŁOSZENIA:**  
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.  
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.  
Nadesłane za wiersz 50 kop.  
Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

### Zawiadomienie.

Tymczasowy Zarząd Częstochowskiego Tow. Wzajemnego Kredytu dla przemysłu i handlu

podaje do powszechnej wiadomości, że

### OGÓLNE ZEBRANIE

członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 16 Grudnia r. b., o godzinie 2-jej popołudniu w lokalu własnym, mieszczącym się w domu pod № 22 przy Alei II-jej.

Nowo otworzony! Nowo otworzony!

**LEON STANIETZ** Katowice,  
ulica Poprzeczna. 1 minuta od dworca. Narożnik ul. Dyrekcyjnej.

**Nowości Wyroby płócienne! Bielizna. Damska Konfekeja.**  
Na gwiazdkę ceny wyjątkowe.

**D. Rappaport.**  
Najlepsze źródło zakupna rzetelnych win.

**WINIARNIA**  
i znakomita kuchnia.  
Codziennie świeże o: trygi.  
KATOWICE obok poczty.

Lekarz-Dentysta **M. Grejniec**  
Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia.  
I Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

Dentysta  
**Marjan PUCHALSKI**  
II-ga Aleja № 28 róg Teatralnej, w domu Dr. Wasserthala (nad Apteką W-go Długosza).

Instytut Lecznico-gimnastyczny,  
massażu i szkółki fechtunku

St. KIFFERA, II-ga Aleja 30 w Częstochowie.  
W niedziele i święta **gimnastyka ogólna** po 20 kop. od osoby, de 10 wiecz. otwarta.  
Gimnastyka dla dzieci codziennie. Dla dorosłych 4 razy w tygodniu. **3 r.** miesięcznie.

**Kalendarzyk.**  
D. 14 Grudnia,  
**Imiona chrześcijańskie:** dziś Dyoskora PW., jutro Walerjana,  
**Imiona słowiańskie:** dziś Sławomira, jutro Wolimira.  
**Wschód słońca** g. 8 m. 01. **zachód g.** 8 m. 44.  
**Daty historyczne:** 1462. Wcielenie do Korony Ziemi gostyńskiej.—

**Bezstronny głos.**  
Pisaliśmy, że w dniu 5 b. m. w parlamencie niemieckim podczas interpelacji nad wykładem religii w szkołach dzieciom polskim, zabral głos poseł socjalistyczny, Bebel. Głos ten stanowczo był bezstronnym, a tak charakterystyczny, że część mowy Bebla poniżej podajemy.

Wystąpiono ostro przeciwko Polakom, a skutek był ten, że Polacy, jak się wyraził kanclerz, nauczyli się jak króliki, a dzisiaj jesteśmy przekonani, że wszystkie przeciw Polakom zastosowane środki wręcz przeciwny wywarły skutek, tylko nie ten, który osiągnąć zamierzano. Ci, których osłabić chciano, są wzmożeni, natomiast ci, których wzmożnić zamierzano, są osłabieni.

Zdawaćby się mogło, że kanclerz powie: omyliłem się, łaszczą była moja polityka. Kanclerz zaś mówi o skorze hipopotama, w którą się czasowo odziewa, a jego polityka polska robi wrażenie, że kanclerz żelazną głową w mur uderzać zamierza. „Deutsches Adelsblatt” powiedział przed szeregiem lat, że Polacy są, iż tylko w języku polskim obcować mogą. To jest najgorszym zadaniem kłamu, jaki „Adelsblatt” konserwatystom w sejmie mógł wypowiedzieć.

Właśnie Panowie (wskazując na prawicę), którzy nauce religii tak ważne przynajęcie stanowisko, którzy uważacie naukę religii za najgłówniejszą podstawę całej państwowości, powinniście — jeżeli nie jesteście zupełnie zagwożdżeni (Wesołość, wykrzykniki na prawicy) dość do tego zdania, że nauki religii należy udzielać w języku ojczystym.

Jesteśmy przekonani, że szkoła w kulturalnym względzie o wiele więcej mogłaby i musiałaby osiągnąć, gdyby cała nauka odbywała się w języku, który dzieci z tonia matki znają. (Wielka prawda! — u socjalistów i Polaków).

Właśnie partie wspierające państwo najbardziej w tem są interesowane. Żeby nauki religii udzielano w ojczystym języku. Przed stu laty było to rzeczą, samo się przez się rozumiejącą. Minister Altenstein w roku 1822, wyraźnie wskazywał na to, że religie w języku dzieci wyklądać należy. Takie było starostwo pruskiej kultury przed 80 laty. Jeżeli jednak rozważy się różne znane stosunki ówczesne, należałoby sądzić, że pan Studt stosuje się do roku 1822, a pan Altenstein do roku 1906. (Wesołość). Reakcyjny minister Müller z przed 60 laty stoi pod względem szkoły ocale niebo wyżej, niż minister Studt z roku 1906. Liberalowie uważali go wtemczas za największego zacofańca, ależ on był postępcomem w porównaniu z p. Studtem, z którym do spółki układali prawo szkolne.

Takim sposobem stanęli ci panowie w sprzeczności sami ze sobą. Najstarsi członkowie tej izby, do których należy p. Bissing i ja, brali udział we wielkim politycznym ruchu z lat sześćdziesiątych, który się mianowicie zajmował rewindykacją Szlezewiku i Holsztynu. Co nas przeciw najczęściej obruszało, to była wówczas bezwstydną zachcianka duńskiego

rządu, aby Niemców w Szlezewiku i Holsztyniu pozbawić ich języka ojczystego.

(Żyje potakiwanie u socjalistów).

Ta sprawa wtemczas wszystkie ogranicza płomieniem, chociaż tak mało godzono się wogóle z polityką Bismarcka. Tak samo miała się rzecz, kiedy chodziło o rusyfikację nadbałtyckich prowincji, o uciekanie Niemców na Węgrzech, o uciekanie Włochów w Lombardji przez ówczesną Austrię. Jak to nasi liberałowie wówczas namiętnie krzyczyli! Dzisiaj a-te-li, kiedy Niemcy tę samą politykę gwałtu przeciw Polakom zastosowują — to rzecz zupełnie inna.

(Żyje potakiwanie u Polaków i socjalistów).

Teraz jest zdanie Panów (zwracając się do liberałów) zupełnie przeciwne ówczesnemu. Teraz brzmi hasło: im ostrzej przeciw Polakom, tem lepiej!

Zdobyliśmy w roku 1870/71 Alzację i Lotaryngię. W latach następnych bywałem za interesami często w Alzacji i Lotaryngji i byłem zdumiony, że po dwustu latach należenia do Francji ludność alzacka jeszcze mówiła po niemiecku. Ale ta sama ludność z prawdziwym zapalem i niekłamną miłością była przywiązaną do Francji. To tylko dlatego było możliwe, że Francja respektowała właściwości Alzacyków i nigdy ich nie obrażała. Od końca 17 wieku przeżyli Alzacycy ósm rozmaitych form rządu francuskiego, ale wielkich zdobycy kultury, które im przyniosła rewolucja francuska, nie zapomnieli. Na wszystkich polach bitwy za republiki i cesarstwa razem z Francuzami chętnie krew przelewali. Przeżyli razem sławne czasy — i to utrzymało entuzjazm do Francji. Ale Prusacy są najgorszymi germanizatorami.

Do najznakomitszych własności każdego narodu należy język ojczysty.

Spojrzyjcie na małą Szwajcarię: mówią tam trzema językami: po francusku, po niemiecku i po włosku i w berniejskiej radzie narodowej wszystkie trzy języki są reprezentowane. Każdy przedstawiciel poszczególnej narodowości przemawia w swoim języku. Wspólnie układają prawa, a nigdzie ani śladu nieprzyjaźni lub rywalizacji. Każdy naród ma swoje prawa szkolne i wolni i niezależni, jako równi z równymi, żyją w najzupełniejszej harmonji.

Jeżeli rzeczywiście jesteście wielkim narodem kulturalnym, nateneczas zakaz jest i hańbą, jeżeli Niemcy nie potrafią zaprowadzić takiego równouprawnienia, jakie posiadała mała Szwajcaria.

Do tego nie potrzeba szczególniejszego męstwa, chodzi tylko o to, aby obcych narodowości nie traktować według prawa zdobywcy, lecz udzielić im prostych i naturalnych praw ludzkich.

Byłoby mi sympatycznym omówić całą pruską politykę polską, ale zaniecham poruszenia wszelkich sposobów i zarządzeń, o których obecnie jest mowa. Już nawet polecają ogólne wywłaszczenie. „Kreuzzeitung” proponuje nawet organizację przymusowego wychodźstwa Polaków. A tu tak bardzo potrzebujemy ludzi, że z zagranicy sprowadzamy galicjan, Czechów, Włochów, a nawet kulisów chińskich. Ale propozycje „Kreuzzeitung” wykazuje, iż sfery o twardych głowach zrozumiały, że na dotychczasowej drodze dalej nie idzie!

Jeżeli sądzicie Panowie, że na tej drodze należy iść dalej, to idźcie, ale ta droga prowadzi do zguby. Jeżeli natomiast chcecie Państwo być narodem prawdziwie kulturalnym,

po cenach fabrycznych stałych: (wyroby galicyjskie):  
Wielki wybór płócien ręcznie tkanych, a zatem bardzo trwałych na damską i męską bielizną i prześcierańka, oraz stolowiznę, ręczniki, ścielarki i chustki do nosa.

**Bazar Krajowy w Krakowie,**  
Główny Rynek nr. 20

Poleca na sezon jesienny i zimowy:

Wykonawa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzemieślniczo-technicznym, od najwycyżniejszych do najwykwintulejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima materjałów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukarskie. Zakład podejmuje się wykonawstwo roboty w miejscowościach nałogobliższych, informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-KamienniarSKI**  
**Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,**  
Aleja III dom własny.

natenczas pochwycić całą politykę polską w swe dłonie i wrzucić ją do hałasu! (Burzliwe oklaski u socjalistów; kilku posłów polskich wyraża Bembowi swoje uznanie).

## B. Koło Polskie.

W Łomży d. 8 b. m. odbyło się pierwsze zebranie przedwyborcze, na którym przemawiało kilka osób; z pomiędzy mówców, b. poseł adw. Chrystowski wystąpił z krytyką B. Koła Polskiego w pierwszym Dmie państwowym.

Według sprawozdania „Kurjera Warszawskiego” charakterystyczną cechą przedstawicielstwa naszego—mówił b. poseł—był brak odwagi cywilnej tak w polityce Koła, jak w wypowiedzianiu publicznym swych opinii w wielu rzeczach. Politykę Koła cechowała chwiejność.

Mówca widzi także błąd w stosunku przedstawicielstwa naszego do frakcji autonomistów, uważając politykę odrębności w stosunku do tej partii za chybną, albowiem tam mogłoby przedstawicielstwo nasze właśnie przodować i w ten sposób wzrosnąć w siłę.

Również treść deklaracji Koła przy układaniu adresu do Tronu uważa p. Chrystowski za błędną, ponieważ nie widzi racji przy ówczesnym składzie i nastroju Dumy powoływać się na przestarzałe akta, wydane przez biurokrację bez aprobaty narodu we 20 lat po zadaniu mu ciosu. Ta właśnie treść, nie inna, była powodem, że deklaracja przyjęta Duma grobowem milczeniem. Przy roztrząsaniu spraw o ogólnopolskiego znaczenia, jak amnestji, zniesienia kary śmierci i t. d., błędna była taktyka Koła, bo chociaż od głosowania w tych rzeczach się nie uchylała, nie mniej zachowywała się obojętnie. Przez takie odosobnienie się ciągle przedstawicielstwo nasze posądzało o egoizm i aspiracje reakcyjne.

P. Chrystowski akceptuje w zupełności odmowę Koła co do podpisania odczytu w Wyb. borze, niemniej piętnuje formę tej odmowy.

Sądząc, że skład przedstawicielstwa naszego w drugiej Dumie, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, nie będzie się różnił zasadniczo od składu jej z pierwszych wyborów, b. poseł na posiedzeniu wczorajszym ewentualną swoją kandydaturę cofnął kategorycznie.

## Walka z duchowieństwem.

Paryż, 12 grudnia.

Msgr. Montagnini podczas rewizji w nuncjaturze protestował przeciw legalności tego aktu. Domagał się dołączenia protestu do protokołu i dania mu zadośćuczynienia. Komisja sądowna zabrała liczne dokumenty, spisane przeważnie w języku włoskim, oraz jeden list do sekretarza stanu kardynała Merry del Val. Wszystkie szafy i biura opieczętowano.

Aktki przedsięwzięte przeciw Msgr. Montagnini, stoją w związku ze sprawą przeciw księdzu Groscaillon, z kościoła St. Pierre o podburzanie wiarńych.—Przeciwko księdzu temu wdrożono śledztwo sądowne, a prokuratora uważa msgr. Montagniego za współwinnego.

Po rewizji u msgr. Montagniego zabrano kilka tysięcy dokumentów włoskich, łacińskich i francuskich.

W Izbie oświadczył prez. min. Clemenceau w odpowiedzi na zapytanie w sprawie rewizji w nuncjaturze, że rewizja ta nastąpiła na zarządzenie władz sądowych. Minister dodał następnie: od czasu złamania konkordatu, nuncjatura jest budynkiem prywatnym, tak jak wszystkie inne. Jeżeli Kościół chce, jest jeszcze czas, aby uniknąć walki. Ustawa z r. 1881 obowiązuje wszystkich Francuzów, jeżeli więc Kościół nas szuka, to nas znajdzie.

Na tem dyskusję nad tą sprawą zamknięto. Izba odrzuciła wniosek o zmianę ustawy z r. 1881, poczem posiedzenie zamknięto.

W myśl uchwały wczorajszej Rady ministrów, wezwano jeszcze wczoraj wieczór arcybiskupów, aby w najbliższych dniach opuścili swoje pałace. Kardynał Richard został wezwany przez prefekta Sekwany, aby 13 bm. opuścić swój pałac.

Paryż, 11 TAP. W izbie posłów wkrótce złożona zostanie ustawa o niezwłocznym zwróceniu departamentom lub też instytucjom społecznym wszystkich dóbr, będących w posiadaniu biskupów.

Paryż, 13 TAP. Dziś sporządzono mnóstwo protokołów za wykroczenia przeciwko prawu o stwarzaniu przez kościoły. W jednym tylko Paryżu takich kościołów jest 69.

Paryż, 13 TAP. Według doniesień z Rzymu Ojciec Sw. ma zamiar zwrócić się do wszystkich mocarstw z protestem przeciwko bezprawnemu postępowaniu rządu, jakim jest rewizja archiwum byłej nuncjatury. Ojciec Sw. składa ze siebie odpowiedzialność za całość dokumentów przechowywanych w archiwum.

## Z pism i gazet.

— „Przełom” wyjaśnia przebieg rokowań w sprawie koncentracji P. P. P., N. D. i P. K., przyzem wyjaśnienia owe opatruje następującym wstępem:

„Wiadomo czytelnikom naszym oraz wszystkim, którym nie obce są hasła radykalizmu polskiego, że naszym obowiązkiem było jest i będzie zawsze dążenie do osiągnięcia możliwego kompromisu między wszystkimi stronnictwami lewicy a prawicy. Nasze stanowisko, jako stronnictwa, którego hasłem jest solidaryzm społeczny, które rozumie, że każda klasa społeczna ma i musi mieć swoje odrębne potrzeby, je jednak interes ogółu sprzeczne musi i wynaleźć wspólne zadania i cele, to stanowisko, powtarzamy, zniewała nas zawsze i zniewał będzie do stawiania dobra kraju ponad wszystko. Dobru kraju, wiekim potrzebom Ojczyzny musi być podporządkowane dobro poszczególnych klas społecznych. I to dobro ogółu, dobro kraju jest właśnie owym regulatorem, normującym rozbieżność celów, odrębność pragnień i dążeń”.

## NOWINY.

### Ogólne.

Watykan i dzieje polskie. Z Rzymu piszą do „Dziennika Poznańskiego”, że Watykan dobrze jest poinformowany o rzeczywistym stanie rzeczy w szkołach zaboru pruskiego i że wobec tego wielkie tam wywołało zdziwienie. Iz rząd pruski w półrządowym swoim organie zapewniał, że nauki religii udziela się po polsku.

Echa zjazdu górników. Członkowie stałej delegacji zjazdu polskich górników, zamieszkałi we Lwowie, pp. Kuczkiewicz (zastępca przewodniczącego), inżynier Łukaszczyński (sekretarz) i dr. Bartoszewicz (skarbnik)—(oprócz wymienionych wchodzi w skład delegacji pp.: przewodniczący Kontkiewicz, Warszawa— oraz członkowie: Jastrzębski, Kraków— Kamiński, Łęczyn—Kowarzyk, Jaworzno—Strokowski, Dąbrowa górnicza—Sulmiski—Borysiaw) odbyli przed kilku dniami posiedzenie, na którym ułożono regulamin pracy i administracyjny i omawiano sposób wykonania uchwalonych na zjeździe wniosków. Gotowe referaty zostaną przedłożone na pełnym posiedzeniu delegacji, które odbędzie się w styczniu przyszłego roku w Krakowie. Wszelkie pisma do stałj delegacji należy adresować: A. Łukaszczyński, Lwów, ul. Pełczyńska, 5 a.

Duchowieństwo prawosławne eparchji warszawskiej, stojąc za co uchwały odbytego w Warszawie zjazdu duchowieństwa prawosławnego, występuje z podaniem do synodu o wyznaczenie zaszków pieniężnych na utworzenie w Królestwie Polskiem, szeregu szkół cerkiewno-parafjalnych dla ludności prawosławnej. Szkoły takie eparchja projektuje założyć w każdej parafji. Ponieważ, jak dowodzą duchowni, parafjanie powołani są niezamężni i nieliczni, przeto nie mogą swoim kosztem utrzymywać takich szkół i żądają znacznej subwencji ze skarbu państwa.

### Częstochowa.

P. M. S. Piszą do nas: W Kamienicy Polskiej związane zostało Koło Macierzy Szkolnej, do którego zapisało się na członków rzeczywistych 60 osób, zobowiązując się płać około 200 rb. rocznie w składkach miesięcznych. Celem założenia tego Koła jest urządzenie Dżmu Ludowego z czytelnia. Do założenia Koła nie raczył nam pomóc nikt z t. zw. inteligencji miejscowej; jeden ks. proboszcz który gorliwie zachęcał, przyczynił się do pozyskania znacznej liczby członków. Ta obojętność ze strony owej inteligencji wskazuje nam, że tylko na własne siły możemy liczyć, co daj nam Panie Boże! Na przewodniczącą Koła wybrano p. Janę Cianciarę, na zastępcę p. Franciszka Szejna, na sekretarza p. Antoniego Kuśnierczyka, zastępcę p. Michała Gruca, na skarbnika p. Antoniego Gruca, zastępcę p. Teofila Polę; do komisji rewizyjnej wybrano ks. Auto-

nego Rudnickiego oraz pp. Florjana Sokala i Franciszka Polę; na delegatów pp. Józefa Słitek i Bolesława Świdarskiego.

### Czytelnik.

O książki. Zarząd Koła Polskiej Macierzy szkolnej w Częstochowie czyni zabieg o utworzenie biblioteki. Za najpilniejszą i najważniejszą rzecz uważa powiększenie działu książek dla dzieci i dorastającej młodzieży. Ufny, że cel ten odbije się sympatycznym echem w sercu społeczeństwa miejscowego, Zarząd liczy na poparcie swych zamiarów przez cały ogół, a zwłaszcza przez młodzież. Uprasza się o nadysłanie książek do lokalu Macierzy—Aleja II № 26 mieszkanie p. Januskajtysa.

Odczyt. Dziś w piątek d. 14 bm. o g. 7 wiecz. dr. S. Nowak w lokalu „Lutni” wywowie trzeci odczyt z embriologii. Traś odczytu: Rozmnażanie się pierwotniaków, dzielenie się i sprząganie pierwotniaków. Zjawisko odradzania się u wyższych zwierząt. Pączkowanie przemiana pokoleń. Dzieworództwo. Biologiczne znaczenie zapłodnienia.

Na wpisy. Niedzielne przedstawienie teatralne na wpisy dla uczaiów gimnazjum polskiego budzi żywe zainteresowanie w szerokich kręgach publiczności. Oprócz dwóch jednoaktówek „Psyche” W. Ranarda i „Consilium facultatis” wypełni wieczór utwór p. Powiadowskiego „Stawiczek”.

Hasa posagowa. Przypominamy, że w niedzielę odbędzie się ogólne zebranie członków kasy posagowej „Weśele” w sali magistratu o godz. 2 po poł.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Obrony Czestochowy” zgromadziło do teatru liczną publiczność, która bardzo gorąco artystów oklaskiwała, zwłaszcza wielkimi powodzeniem cieszył się p. Majdrowicz w roli Prezora paulinów.

Dziś odegrana będzie doskonała komedia satyryczna Ostrowskiego p. t. „Łapownicy”.

Jutro towarzystwo p. Majdrowicza daje dwa ostatnie przedstawienia: po południu (początek o godz. 3 i pół) po cenach znizonych „Weśele” Wyspiańskiego, wieczorem zaś dramat Kozłowski p. t. „Kazimierz Wielki i Esterka”.

Krytyczne położenie. Wdowa która pragnie oddać dwoje dzieci: 8 letniego syna i 6 letnią córkę, znajdując się w bardzo krytycznym położeniu, zwraca się więc do rodzin katolickich, że przez przysparzenie tych dwojga dzieci uczyniłby wielkie dobrodziejstwo, gdyż głód i chłód im dokuca.

Porwanie dziecka. Przed tygodniem w wsi Włosna gm. Rękaszowice do domu właścicieli sklepu, B. Secowskiej, podczas jej nieobecności, przyszedł właściciel sklepu, „konkurent” J. Szwimmer i wyprawdawszy a domu 13 letnią córkę jej, jedynaczkę, Różę, udał się z nią w stronę Janowa i od tej pory matka nie posiada żadnej wieści o córce. Przeto ktośby miał o porwanej jakąkolwiek wiadomość raczy zawiadomić rodzinę pod powyższym adresem.

### Zawiercie.

Napad i zabici. Wczoraj rano przyjechał na stację Zawiercie kasjer Huty Bankowej i wsiadłszy na bryczkę, podążył do kopalni Rudniki, odległej o 6 wiorst, gdzie miał dokonać wypłat.

Towarzyszył kasjerowi pomocnik, a bryczkę otaczała warta, złożona ze strażnika i 4 kozaków.

Gdy ta kawalkada znalazła się za szpitalem, w pobliżu mostu, ukazało się nagle osmiu bandytów, którzy dali salwę z rewolwerów do przejeżdżających.

Nastąpiła wymiana strzałów, podczas czego dwóch napastników i jeden kozak padli trupem oraz zranione zostały oba konie u bryczki.

Bandyci rozpieczęli się, wszelako okazało się, że jeden z nich uciekać nie może, gdyż został postrzelony.

Zabrano go do szpitala. Znalezione przy nim, jak i przy zabitych jego kompanjach po 8 brauningów.

Pięciu napastników zbiegło, wszelako zarządzono za nimi pościg.

Kasjer nie odniósł szwanku i udał się w dalszą drogę.

### Będzin

Ze szkoły handlowej. Egzaminy wstępne do klas poszczególnych Szkoły handlowej w Będzinie rozpoczęła się po świętach Bożego Narodzenia, d. 9 stycznia. Kandydaci zgłaszający się mogą do kancelarii szkolnej do d. 23 bież. miesiąca.

### Sosnowiec.

Śmiata kradzież. W ubiegły wtorek wie-

**HENRYK SCHWARZ**

Kraków, ul. Grodzka 13.

TELEFON 493 ROK ZAŁOŻENIA 1886.

**WYPRZEDAŻ**

**GWIAZDKOWA!!!**

Przy zakupie  
**Rubla po 2.54**  
samowienia na  
kostjummy, okrycia, suknie.